

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 64 (373)

Pogłębienie współpracy dla dobra obu narodów

Pobyt Delegacji Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Moskwie

MOSKWA (PAP). Delegacja KCZZ związała Centralny Dom Związku Pracowników Sztuki. Przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący Polkrowski, członek delegacji radzieckiej na Kongresie Związków Zawodowych w Warszawie. Polkrowski powitał delegatów polskich w imieniu 120 tysięcy pracowników sztuki radzieckiej. W imieniu delegacji polskiej odpowiedział Kazimierz Rusinek.

Delegacja zwiedziła następnie pałac kultury zakładów samochodowych im. Stalina. W niedzielę uczestnicy byli w mauzoleum Lenina. Pobyt delegacji Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Związku Ra-

dzieckim obliczany jest na okres 3 tygodni. Poza Moskwą goście udadzą się w dwóch oddzielnych grupach do Leningradu i Stalingradu.

MOSKWA (PAP). Delegacja Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce była przyjęta przez przewodniczącego Centrali Radzieckich Związków Zawodowych, Kuźniecowa. Kierownik delegacji polskiej, sekretarz generalny, Kazimierz Rusinek zaznajomił przewodniczącego Kuźniecowa z rozwojem ruchu zawodowego w Polsce w okresie przedwojennym i obecnie, po czym przedstawiciele polscy poinformowali członków prezydium o osiągnięciach ruchu zawodowego od chwili wyzwolenia. Przewodniczący Kuźniecowa witając serdecznie delegację polską, wyraził nadzieję, że pobyt przedstawicieli polskich organizacji na terenie Związku Radzieckiego przyczyni się do pogłębienia współpracy dla dobra obu narodów i utrwalenia pokoju światowego. W serdecznej i miłej atmosferze wizyta przeciągnęła się do późnych godzin wieczor-

nych. Doniosłym momentem było wręczenie szeregu upominków przywiezionych z Polski. Sekretarz Generalny KCZZ Rusinek, po okolicznościowym przemówieniu, wręczył Kuźniecowskiemu piękną rzeźbę — lwa wykonanego w węglu — dar Związku Zawodowego Górników, postument przedstawiający zrywającego się do lotu orła — dar Związku Zawodowego Metalowców, kilka cennych obrazów oraz zbiór fotografii z Polski.

Ambasador R.P.

u premiera rządu francuskiego

PARYŻ, 4.3. (PAP). Ambasador R. P. w Paryżu dr Stanisław Skrzyszewski przedstawił się na specjalnym przyjęciu wydanym na jego cześć nowemu premierowi Francji, Feliksowi Gouin'owi. Uroczystość miała przebieg bardzo serdeczny.

—ooo—

Awanse na wyższych stanowiskach wojskowych

WARSZAWA, 4.3. (PAP). Uchwałą Prezydium Krajowej Rady Narodowej z dn. 1 marca br. mianowany został generałem dywizji gen. brygady Izidor Modelski.

Na mocy tejże uchwały komandor Adam Mohuczy mianowany został kontr-admirałem.

—ooo—

Wyrazy sympatii i uznania dla działaczy demokratycznej Polski

Konferencja prasowa Światowej Federacji Zw. Zawodowych

PARYŻ. Na konferencji prasowej, urządzonej przez Światową Federację Związków Zawodowych w Paryżu, po referacie członka prezydium Federacji, Hillmana, zebrani dziennikarze zadawali pytania. Na pytania dotyczące interwencji Światowej Federacji Związków Zawodowych w sprawie zerwania stosunków z Hiszpanią gen.

Franco, sekretarz generalny Louis Saillan wyjaśnił, że biuro Światowej Federacji Zw. Zaw. zwróciło się do wszystkich central związkowych o interweniowanie u swych rządów o zerwanie stosunków z Franco oraz wyraził nadzieję, że rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii same dokonają tego kroku. Korespondent PAP postawił Hillmanowi następujące pytania:

— Czy nie uważa pan, że obecność w Niemczech uzbrojonych wojsk różnych narodowości ożywionych duchem faszystowskim, jak na przykład wojsk polskich, uzależnionych od byłego rządu londyńskiego i władz okupacyjnych, może utrudnić zadanie odhytleryzowania Niemiec.

— Nie badaliśmy sprawy wojsk polskich, ale nie czynimy oczywiście żadnej różnicy między hitlerowcami i innymi faszystami.

— Czy nie byłoby rzeczą wskazaną zacieśnienie więzów między ruchami zawodowymi amerykańskim i polskim?

— Tak jest. Miałem właśnie jechać teraz do Polski, ale niestety, przedłużenie prac biura Światowej Federacji uniemożliwiło mi spełnienie tego mego gorącego życzenia. Muszę pośpiesznie wracać do Ameryki, ale sądzę, że niedługo nadarzy się sposobność, kiedy będę mógł zawitać do waszego kraju i wejść w osobisty kontakt ze związkowcami polskimi. Proszę przekazać wyrazy mej szczerzej sympatii i uznania działaczom nowej demokratycznej Polski.

(PAP)

Dzień żałoby w Egipcie

LONDYN, 4.3. Komitet studentów i robotników ogłosił, że poniedziałek 4 marca będzie dniem żałoby narodowej po zabitych w czasie ostatnich demonstracji. We wszystkich meczetach i kościołach egipskich odbędą się nabożeństwa. Wszystkie szkoły i większość sklepów i przedsiębiorstw będą nieczynne. Komitet studentów i robotników żąda natychmiastowej ewakuacji wojsk brytyjskich z dużych miast egipskich oraz ewakuacji tych wojsk z doliny Nilu w terminie późniejszym.

—ooo—

Gen. Franco zamierza szukać schronienia w Irlandii

PARYŻ, 4.3. B. minister republikańskiego rządu hiszpańskiego Prieto oświadczył, że generał Franco i jego współpracownicy rozpoczęli sondowanie opinii publicznej w Irlandii, czy mogą tam uzyskać prawo azylu. Prieto oświadczył również, iż możliwe jest, że Franco przekaze rządy Juncia Wojskowej, od której otrzymał w swoim czasie władzę.

—ooo—

Nie zanosz się na wznowienie rozmów w sprawie bloku wyborczego

Agencja polityczna API podaje: „W obecnej sytuacji nie nie przemawia za tym, aby rozmowy w sprawie bloku wyborczego z PSL-em miały być wznowione. Wbrew stwierdzeniu wicepremiera Mikolajczyka, że uważa swoją odpowiedź za podstawę do dalszych rozmów na temat aktyki wyborczej, kierownictwa partii robotniczych nie widzą, w odpowiedzi NKW PSL podstaw do dyskusji, tym bardziej, że odpowiedź ta stanowi nawrót grupy ludowej londyńskiej do pozycji sprzed lutego 1945 r. Wobec tego, że stanowisko tej grupy wówczas, jak i dzisiaj jest poniekąd echem rozgrywek międzyimperialistycznych w sprawach niepolitycznych nie należy przypuszczać, aby kierownictwo PSL w obecnej sytuacji międzynarodowej zdobyło się na zrewidowanie swojej pozycji. CKW PPS zatwierdził 2.III tekst odpowiedzi łącznie z KC PPR na kontrproponycję PSL-u. Całość dokumentów odnoszących się do pertraktacji w spra-

wie bloku wyborczego będzie podana w najbliższych dniach do publicznej wiadomości. Ostatnie uchwały CKW PPS jako tezy postawy wszystkich stronnictw demokratycznych przekreślają nadzieje pewnych kół kierownictwa PSL-u na znalezienie im sojuszników i rozłupanie obozu demokratycznego; stąd już jawne przesuwanie się prasy PSL-u na pozycję Chjeno-Piasta. Należy przewidywać że ten jawny zwrot na prawo stworzy kierownictwu PSL-u szereg komplikacji ze strony bardziej radykalnych elementów w łonie tego stronnictwa. Coraz częstsze powtarzanie przez propagandę PSL-u zapewnień o posładaniu większości w miastach i miasteczkach, jak również przybieranie postawy cierpliwejświadczy raczej o wielkim zdenerwowaniu. Natomiast na główne argumenty ze strony premiera Osóbki-Morawskiego i wicepremiera Gomułki dotąd odpowiedzi nie ma.

W sprawie złota polskiego zagranicą

Wyjazd delegacji do Breton Woods

Do Stanów Zjednoczonych wyjeżdża polska misja finansowa na międzynarodową konferencję finansową do Breton Woods. W skład delegacji wchodzi między in. prezes Narodowego Banku Polskiego ob. Drożniak oraz radca dr Zółtowski.

Jak dowiaduje się Agencja SAP, do delegacji polskiej przyłączy się w Londynie dr L. Barański, b. naczelny dyrektor Banku Polskiego, oraz dr Karpiński, b. dyrektor Banku Polskiego przed wojną, w związku z przewidywanymi rozmowami na temat zwrotu złota polskiego, znajdującego się za granicą.

—ooo—

„Monde“ o powrocie wojsk polskich do kraju

PARYŻ, 4.3. Pismo francuskie „Monde“ w artykule zatytułowanym „O zgodne stosunki francusko-polskie“ przewiduje rychłe załatwienie sprawy armii Andersa i armii

polskiej w Wielkiej Brytanii i Niemczech. Stosownie do życzenia rządu angielskiego wszystkim żołnierzom ma być rozdana broń, opublikowana przez rząd polski, przyczyną sposob demobilizacji i dająca zapewnienia w kwestii bezpieczeństwa powrotu i życia w Polsce. Zdaniem pisma „Monde“ w Londynie uważa się, iż większość żołnierzy w tych warunkach zechce powrócić do Polski.

—ooo—

Uroczystość ku cześci polskich bojowników ruchu oporu we Francji

PARYŻ. W miejscowości górniczej Salermes odbyła się wielka manifestacja przyjaźni polsko - francuskiej, poświęcona pamięci polskiej rodziny Burczykowskich. Cała ta rodzina wyginęła w walce z Niemcami. Józef Burczykowski, organizator strajków górniczych w czerwcu 1941 r., pierwszy manifestacji francuskiego ruchu oporu, został aresztowany przez gestapo i wywieziony do obozu w Belsen, gdzie został zamęczony na śmierć. W październiku 1941 r. za kontynuowanie pracy ojca został przez Niemców rozstrzelany syn, Grzegorz. Dwaj młodszy synowie poszli do partyzantki na początku 1943 r. Jeden został schwytany i rozstrzelany przez Niemców, drugi bronił się i zastrzelił się ostatnim nabojem.

W maju 1944 r. matka i córka zostały zabite w czasie bombardowania. Rodzina ta, symbol polskiej nieugiętości i wspólnej walki przeciw najeźdźcy, odznaczona została przez marszałka Rolé - Symierskiego po-

śmiertnie krzyżem Virtuti Militari. W uroczystościach wzięło udział wiele tysięcy polskich górników, organizacje wychodźców ze sztafardami. Szef polskiej misji wojskowej, płk. Naszkowski odczytał dekret o nadaniu orderu Virtuti Militari bohaterom, po czym przemówili przedstawiciele francuskiego ruchu oporu oraz ambasador Skrzyszewski, który podkreślił konieczność czynnej walki z istniejącym ciągle niebezpieczeństwem reakcji faszystowskiej. Następnie imponujący pochód ruszył na cmentarz, gdzie umieszczone zostały pamiątkowe tablice. (PAP)

—ooo—

Churchill w Waszyngtonie

NOWY JORK, 4.3. — Churchill przybył do Waszyngtonu, skąd uda się wraz z prezydentem Trumanem do uniwersyteckiej miejscowości, gdzie wygłosi przemówienie na temat stosunków politycznych.

Najważniejsze zadanie

(Le Be) Pożyczki mogą być dwójakiego rodzaju — konsumpcyjne i inwestycyjne. W pierwszym wypadku państwo zaciąga pożyczkę w celu załatwienia dziur budżetowych, w drugim, aby środki uzyskane od wierzycieli użyć do produktywnych inwestycji, to znaczy do takich, które są z punktu widzenia gospodarki narodowej rentowne, przez rozszerzenie możliwości pracy, przez stworzenie stałych wartości, jak budynków, narzędzi produkcji, środków transportowych, dróg, urządzeń portowych itd. Kapitały w ten sposób zużyte powodują ogólną koniunkturę i opłacają się nie tylko państwu, lecz także bezpośrednio wszystkim obywatelom.

Pożyczka Odbudowy Kraju jest pożyczką produktywną. Została ona rozpisana wobec konieczności zmobilizowania funduszy przed nadchodzącym sezonem budowlanym, w którym musimy na ogólnopolską skalę rozpocząć odbudowę miast, portów, wsi, komunikacji. Ogrom zadań, jaki przed Polską stoi, wyraża statystyka zniszczeń maszyn i budynków, spowodowanych nalotami, akcjami wojkowymi, systematycznym niszczeniem Warszawy po powstaniu, mostów, kolei i szos w czasie odwrotu niemieckiego. Straty nasze wynoszą około 100 miliardów złotych przedwojennych.

Polska jako państwo, które pierwsze przeciwstawiło się hitleryzmowi, pierwsze zostało okupowane i ostatnie uwolnione, Polska jako najbardziej przez Niemców zniszczony kraj ma prawo liczyć na pomoc z zewnątrz. Niewątpliwie pomoc ta nastąpi. Pierwszym krajem, który nam wydatnie pomocy udzielił, jest Związek Radziecki. Wobec stałego wzrostu autorytetu Rządu Jedności Narodowej na międzynarodowej arenie, należy oczekiwać, że po przezwyciężeniu intryg wlobedziemy i na zewnętrznym rynku kapitału, które nam ułatwią dzieło odbudowy. Ale czekać na to nie możemy. Własnymi siłami musimy finansować rozpoczęcie odbudowy i z tym rozpoczęcie ogólnopolskiej koniunktury.

Pożyczka Odbudowy Kraju rzuciła ogromny ciężar odbudowy z bark obecnie pracującego pokolenia, rozdzielając obowiązki wypływające z obsługi i umorzenia na więcej niż 20 lat. Lecz nie tylko przyszłe pokolenia będą korzystać z dobrodziejstw pożyczki. Inwestycje na ogólnonarodową skalę stworzą bezpośrednio dla nas to, czego my najbardziej potrzebujemy: nowe budynki na miejscu zniszczonych, nowe urządzenia dla naszych portów, drogi kolejowe i szosowe — możliwości twórczej pracy dla ogólnego i prywatnego dobrobytu. Harmonia państwowego interesu z prywatnym jest zasadniczą myślą konstrukcji pożyczki. Państwo gwarantuje całym swoim ruchomym i nieruchomym mieniem kapitał obligacji, daje subskrybentom przywileje, właścicielom obligacji premie, spłaca regularnie co pół roku dług.

Rozmach odbudowy stoi pod znakiem pożyczki wewnętrznej. Daje ona jeszcze przed uzyskaniem kredytów zagranicznych możliwość budowy — dla nas, dla przyszłych pokoleń, dla Polski.

„Wieczernaja Moskwa“ o armii Andersa

MOSKWA (PAP). W dłuższym artykule „Anonim“, dziennik „Wieczernaja Moskwa“ omawia skandaliczną działalność armii Andersa we Włoszech, działalność wywołującą coraz większe oburzenie w kręgach demokratycznej opinii. Przytoczywszy dane o historii powstania tej armii i jej faszystowskich celach, autor cytując liczne wiadomości prasy angielskiej, wyrażające niepokój o dalszą działalność wojsk Andersa. Ostatnio wiadomości o aktywności wojsk Andersa we Włoszech mówią o tym, niepokój

Podwójna gra Mikołajczyka

Przemówienie Wiceprem. ob. Gomułki-Wiesława

Mówca przechodzi do omówienia sprawy porozumienia moskiewskiego. Zasada porozumienia było uznanie Manifestu Lipcowego, jako podstawy politycznej Rządu Jedności Narodowej. Zasada tę przyjął Mikołajczyk i natychmiast po przyjeździe do kraju zламаł ją; w Moskwie nie było mowy o nowej partii ludowej; gdy Mikołajczyk przyjechał, natychmiast zaczął budować własną partię, której zadaniem było rozbicie istniejącego Stronnictwa Ludowego i przeciwstawienie się jednemu bloku demokratycznemu. Umowa ta została zerwana przez Mikołajczyka i jego ludzi.

Mówca cytuje fragment ze sprawozdania złożonego przez Mikołajczyka przed londyńską radą narodową z rozmów moskiewskich. Mikołajczyk odbył z Prezydentem Bierutem poufną rozmowę. Bierut — mówił Mikołajczyk w swoim sprawozdaniu — nie ukrywał trudności politycznych i gospodarczych w Polsce, skarżył się z tego powodu również i przed Anglikami, przedstawiając jako akt oskarżenia instrukcję czynników krajowych.

ZAŁĘCZAJĄCĄ

SABOTOWANIE AKCJI RZĄDU

Anglicy pokazywali mi tę instrukcję — mówił dalej Mikołajczyk — Bierut skarżył się zwłaszcza na sabotowanie poboru i na to, że w ostatnim miesiącu zastrzelono 50-ciu oficerów i poborowych.

Ob. Gomułka wskazuje, że sprawozdanie to mówi o aktach sabotażu i o „strzelaniu jak do kaczek“ jako o czynniku pozytywnym. I jeśli ktoś dziś próbuje udawać patriotę, to wobec tych faktów oświadczamy, że za grosz nie było w tych ludziach patriotyzmu, poczucia od-

powiedzialności, związania się z narodem i ukochania tego narodu.

My próbowaliśmy — mówi dalej ob. Gomułka — zlikwidować tarcia wewnętrzne przez zawarcie nowego porozumienia, porozumienia wyborczego. Ale pan Mikołajczyk powrócił do starej koncepcji londyńskiej, kiedy to stawiał propozycję, że PKWN-owi da 20 proc., a sam zabierze 80 proc. Dziś Mikołajczyk w odpowiedzi na naszą propozycję równości, wysuwa żądanie 75 proc. mandatów. Jest to propozycja — której nikt nie może brać poważnie i

DYSKUSJA NA TEN TEMAT NIE PODEJMUJEMY

Mikołajczyk często zarzucał Polskiej Partii Robotniczej, że dąży ona do monopartyjności. Ale to, co on proponuje, jest właśnie niczym innym jak żądaniem dla PSL stanowiska monopartii.

Mówca przypomina, że w wyborach przedstanacyjnych, za rządów obecnych kierowników w PSL, nie osiągały stronnictwa ludowe nawet w przybliżeniu takiej liczby mandatów. W 1919 roku wszystkie stronnictwa ludowe były zablokowane, a PSL miało 108 mandatów. W następnych wyborach PSL „Piast“ miał 70 mandatów. W 1928 roku PSL „Piast“ zablokowany z Chadeccą miał 21 mandatów. Propozycje naszych partii zmierzały do tego,

ABY OBYDWA

STRONNICTWA LUDOWE

MIAŁY OKOŁO 200 GŁOSÓW W SEJMIE

Poza tym i PPS i PPR, mające poważny wpływ na wsi, wprowadziłyby do Sejmu ze swoich list również posłów reprezentujących wieś. Wieś byłaby w Sejmie reprezentowana tak licznie, jak nie była dotychczas w żadnym okresie. Stosunek nasz

PSL w Grudziądzu za jednolitym frontem wyborczym

GRUDZIĄDZ, 4.3. (PAP). W Grudziądzu odbyła się konferencja przedstawicieli zarządów i komitetów partyjnych wszystkich stronnictw politycznych. Na konferencji uchwalono następującą rezolucję: „Uważamy, że cały naród wspólnym wysiłkiem musi budować silne i niepodległe państwo polskie oraz utrwalić zdobycze demokratyczne Polski Ludowej, dlatego też wszystkie stronnictwa polityczne, a mianowicie: Stronnictwo Demokratyczne, Polskie Stron-

nictwo Ludowe, Stronnictwo Pracy, Polska Partia Socjalistyczna, Polska Partia Robotnicza oraz Stronnictwo Ludowe, działające na naszym terenie, wzywa do jak najszybszego porozumienia wszystkich partii demokratycznych w kraju dla dobra ogólnego narodu polskiego, w celu utworzenia jednolitego bloku wyborczego 6 stronnictw. Rezolucja jest podpisana przez przedstawicieli PPR, PPS, SL, SD, PSL i Stronnictwo Pracy.

—oO—

Fischer, Greiser i Biller wydani Polsce

LONDYN, 4.3. Władze amerykańskie na skutek zabiegów polskich powzięły ostateczną decyzję w sprawie wydania Fischera, Greisera i Billera Polsce.

Trzej „kaci“ Polski przebywają w więzieniu w Wiesbaden. Po odbiór ich w dniu 8 bm. wyruszy misja wojskowa.

Do decyzji władz amerykańskich przyczynił się fakt, że do wymienionych trzech zbrodniarzy wojennych inne państwa nie zgłosiły pretensji, a działalność ich zaciążyła przede wszystkim na Pol-

sce, która ma zatem pełne prawo osądzenia i ukarania ich przez Trybunał Polski.

do wsi był więc jak najbardziej pozytywny.

Jeśli idzie o argumenty moralne, to trzeba mieć na uwadze, że dla oceny moralności niektórych ludzi nie pozbawionym znaczenia jest fakt, czy wywiązują się oni ze swoich obowiązków wobec państwa. Gdybyśmy się zapytali, ilu członków PSL nie zdało świadectw rzeczowych, to okazałoby się, że większość. I w dziedzinie moralności argumenty PSL nie wyglądają zbyt mocno.

Ob. Gomułka zwraca uwagę na to, że nie należy niedoceniać znaczenia reakcji. Reakcja, którą kiedyś zwalczała ruch ludowy i zohydzała jego wodzów, popiera dziś PSL. W podziemnych wydawnictwach reakcyjnych wzywa się do popierania prasy PSL. Może PSL dało płatne ogłoszenie do tych wydawnictw? — zapytuje mówca.

Reakcja liczy na wybory jako na ostatnią swoją szansę; obrała ona sobie taktykę popierania PSL. Zostaną ogłoszone dokumenty, świadczące o tym, jakie nadzieje wiąże reakcja z PSL.

W swojej odpowiedzi na propozycję bloku, PSL postawiło ponownie sprawę bezpieczeństwa, wysuwając żądania likwidacji Ministerstwa Bezpieczeństwa i podporządkowania go Ministerstwu Administracji, tj. panu Kiernikowi. Padły już z sali okrzyki — mówi ob. Gomułka — przypominające, jak to było wtedy, gdy pan Kiernik w 1923 r. był szefem bezpieczeństwa. Nie zachęca to nas bynajmniej do tego, abyśmy ponownie zechcieli oddać panu Kiernikowi zwierzchnictwo nad bezpieczeństwem. (Okłaski)

Nieprawdą jest, że aresztuje się bezprawnie członków PSL. Aresztuje się członków PSL, jeżeli uprawiają działalność antypaństwową, działalność zbrodniczą. Many dwody na to, że do band terrorystycznych należą ludzie, mający legitymację PSL. Mówca okazuje sali legitymację członka PSL zabitego w czasie likwidacji bandy terrorystycznej w Białostockiem. Legitymacja ta ma Nr 207/25. Niedawno aresztowano

KIEROWNIK ORGANIZACJI TERENOWEJ PSL W POW. KŁADZKIM, KTOBY BYŁ SZEFEK GRUPY TERRORYSTYCZNEJ.

U członków PSL znajdowano broń i nielegalne wydawnictwa.

PSL tworzy nielegalne organizacje zbrojeniowe, które wydają wyrok śmierci na członków partii demokratycznej. PSL szczególnie ogniwa PSL weszły na niebezpieczną drogę. Ostrzegamy ich publicznie — mówi dalej ob. Gomułka — że w sunku do ludzi, uprawiających działalność nielegalną, będziemy stosowali kary niezależnie od woli PSL. (Okłaski)

(Dokończenie na str. 3-ej)

—oO—

„Odesłać Franco do Norymbergi“ Studenci w Oslo demonstrują przeciwko faszystowskiemu reżimowi w Hiszpanii

OSLO, 4.3. (PAP) Studenci uniwersytetu norweskiego udali się pochodem z gmachu uniwersyteckiego do budynku parlamentu w Oslo, aby zażądać zerwania stosunków z rządem gen. Franco. Studenci nieśli transparenty, na których widniały napisy: „Odesłać Franco do Norymbergi“ i „Precz z Franco“. W pochodzie niesiono również flagi norweskie i barwy republiki

hiszpańskiej. Delegacja złożona z przedstawicieli wszystkich partii politycznych włączyła przewodniczącemu parlamentu, Natvig Pedersonowi pismo, wzywające do natychmiastowego zerwania stosunków z rządem gen. Franco i przeprowadzenia tej akcji za pośrednictwem Organizacji Narodów Zjednoczonych. Pederson przyrzekł przekazanie tego dokumentu rządowi.

—oO—

Hindusi mają dosyć obcych rządów

LONDYN. Przewodniczący hinduskiej partii kongresowej, Pandit Nehru, przemawiając na wielkim wiecu oświadczył, iż jeśli nie dojdzie do porozumienia między komisją brytyjską 3 ministrów a przedstawicielami Indii, to Indiom sagraża wybuch

powstania w całym kraju. Zagadnienia są poważne i niecierpiące zwłoki. Nastroje, które doprowadziły do ostatnich rozruchów w Bombaju, Kalkucie i Narachi, szerzą się niesłychanie szybko. Nie można dłużej ukrywać prawdy, że Hindusi mają dosyć obcych rządów. (PAP).

Przemówienie Wiceprem. ob. Gomułki-Wiesława

(Początek na str. 2-iej)

Kierownicy PSL mówią wciąż o zamordowanych członkach PSL, wywołując ataki na demokrację również za granicą. Słapią oni na jedno oko; nie widzą tysięcy zamordowanych przez reakcję, widzą tylko kilkunastu zabitych bądź to przez bandy, bądź to w rezultacie dywersyjnej prowokacji. Robota ta sżyta jest zbyt grubymi nićmi. Wiemy do czego ona zmierza; zmierza ona do tego, by uzyskać pomoc zagranicą dla tych kół, które nie mają dostatecznego poparcia we własnym społeczeństwie.

My jesteśmy jednak — stwierdza z naciskiem mówca — państwem suwerennym i obcej pomocy przy wyborach nie chcemy. (Długotrwałe oklaski). Mówca polemicznie dalej z zarzutem sformulowanym przez Bevina, że Polska jest państwem policyjnym. Jest to zarzut niesłuszny, krzywdzący i kategorycznie go odpiaramy. Anglicy na stosunki w Indiach patrzą przez różowe okulary, chociaż tylko 2 proc. ludności ma prawo głosu, uznając to za zgodne z zasadami demokracji. (Głos na sali: angielskiej). Na naszą demokrację spoglądają przez czarne okulary. Mamy jednak prawo żądać od naszych przyjaciół za granicą, aby patrzyli na nasze stosunki przez czyste okulary. Będziemy stale ulepszać nasz aparat, który działa już coraz sprawniej. Wzmocnimy go i udoskonalimy przy pomocy zwłaszcza obu naszych partii; wzmocnimy go przede wszystkim przez zorganizowanie rezerwy milicji. (Oklaski)

Mówca omawia dalej żądanie PSL zlikwidowania Ministerstwa Aprowizacji. Nie jest to oczywiście postulat zmierzający do ulepszenia naszej sytuacji aprowizacyjnej; jest to raczej próba dalszego pogłębienia trudności. Postulat ten oparty jest na argumentie, że chłop obecnie jest pokrzywdzony. Zarzut ten jest całkowicie niesłuszny. W roku 1938 chłop zapłacił 250 milionów złotych podatków; w przeliczeniu na zboże wynosi to 2 miliony ton. Dotychczas ścigaliśmy jednakże mniej nawet niżeli 3-cią część tej ilości zboża. My wsi nie krzywdzimy.

CHŁOP W POSTACI ŚWIADCZEN RZECZOWYCH DAJE PAŃSTWU DALEKO MNIEJ, ANIŻELI DAWAŁ PRZED WOJNĄ

I dziś, gdybyśmy nie otrzymali pomocy żywnościowej od Związku Radzieckiego w postaci 200 tys. ton zboża, w wielu miastach nie byłoby już chleba.

Mówca polemizuje dalej z postulatami

PSL, zniesienia Ministerstwa Informacji i Propagandy oraz omawia zarzuty, że chcemy zmajoryzować PSL w sprawie konstytucji. Partie robotnicze zgodziły się na taką większość przy uchwalaniu konstytucji, która by z góry wykluczała wszelkie majoryzowanie.

Obóz demokratyczny dzieli od PSL różnica koncepcji ustrojowej, koncepcji drogi politycznej, po jakiej Polska ma się rozwijać. Dla PSL ideałem jest wzór węgierski. Ale PSL daleko przecenia swoje siły.

NIE MA ONO MONOPOLU NA CHŁOPA, a tym bardziej na naród. Naród nie przyjmie polityki, którą PSL chce narzucić. Ogromna większość narodu nie chce polityki awantur, polityki, która sprowadzi na kraj nowe nieszczęścia; naród pragnie polityki pokoju wewnętrznego, spokojnej pracy, jak najszybszego wydzwignięcia się z trudności gospodarczych. Wierzymy, że decyzja NKW PSL nie jest decyzją całego PSL. Wierzymy, że nasz głos dotrze i do chłopów członków PSL, którzy pragną zjednoczenia wszystkich sił demokratycznych dla niedopuszczenia do powrotu reakcji.

Przodująca siła polityczna jest u nas ruch robotniczy. Wielką naszą zdobyczą jest

jednolity front klasy robotniczej. Nic dla nas nie będzie straszne jeśli klasa robotnicza wystąpi jednolicie. (Oklaski). Jedność klasy robotniczej jest gwarancją, sojuszem robotniczo-chłopskiego, gwarancją mocnego bloku demokratycznego 4-ech stronnictw. Klasa robotnicza, która zawsze w historii przodowała świadomością i ofiarnością, zjednoczona obecnie w szeregach jednolitego frontu, pójdzie śmiało po ciężkiej i trudnej drodze do zwycięstwa.

Mówca kończy apelem do klasy robotniczej Warszawy, aby naśladując dotychczas była awangardą Polski Ludowej. Zebrani urządzili schodzącemu z trybuny mówcy burzliwą owację.

Ceny nawozów sztucznych

WARSZAWA. Uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 27 lutego r. zatwierdzono następujące ceny za 100 kg. nawozów sztucznych loco stacja odbiorcza: azotniak 22 proc. — 275 zł, saletrazak 20,5 proc. — 275 zł, saletra sodowa lub chłujaka 15,5 proc. — 310 zł, wapnamon 20,5 proc. — 290 zł, siarczan amonu 20,5 proc. — 235 zł, superfosfat

mineralny 16 proc. — 220 zł, superfosfat mineralny 17 proc. — 230 zł, sól potasowa 40 proc. — 240 zł.

Do powyższych cen sprzedawca upoważniony jest w koniecznych i uzasadnionych wypadkach, dołączyć tylko koszty przewozu kołowego ze stacji do magazynu, w wysokości zatwierdzonej przez starostwa.

Wiadomości z kraju

ROCZNICA PRAC WOJEWODZKIEJ RADY NARODOWEJ W ŁODZI

ŁÓDŹ. Wojewódzka Rada Narodowa obchodziła w dniu 25 lutego br. pierwszą rocznicę swego istnienia w wyzwolonej Polsce. W związku z tym 2 marca br. odbyło się uroczyste posiedzenie plenum WRN na które przybył wiceprezydent KRN ob. Barcikowski, wojewoda łódzki Dąb-Kociół, przewodniczący MRN w Łodzi ob. Haneman, prezydent Łodzi ob. Mijał, przedstawiciele urzędów, organizacji, szkolnictwa wyższego i średniego, oraz radni WRN.

Po przemówieniu wojewody Dąb-Kociół, imieniem prezydium KRN wiceprezydent KRN Barcikowski dokonał dekoracji zasłużonych działaczy województwa krzyżami: Zasługi, Walecznych i Grunwaldu.

UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA GMACHU WYDZIAŁU ARCHITEKTURY P. W. WARSZAWA. W dniu 2 bm. w godzinach wieczornych odbyła się uroczystość otwarcia nowoobudowanej części gmachu Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej przy ul. Koszykowej.

Otwarcia dokonał minister budowy ob. Kaczorowski w obecności przedstawicieli władz państwowych, BOS-u, SARP-u i profesorów Politechniki oraz tłumnie zebranej młodzieży akademickiej.

aby wywarli na swoje rządy nacisk w celu zlikwidowania ostatniej w Europie wyspy faszystów, która grozi światu nową wojną i morduje tych, którzy ponieśli największe ofiary w walce o wolność.

Jednocześnie zebrani zwracają się do CKW PPS o podjęcie inicjatywy w kierunku skłonięcia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej do uznania i nawiązania stosunków z republikańskim rządem Hiszpanii.

Manifestację zakończono odpiewaniem Czerwonego Sztandaru. (PAP)

Kwartałne zwolnienia artykułów pierwszej potrzeby

WARSZAWA. W dążeniu do usprawnienia zaopatrzenia umiarkowanego ludności pracującej w artykuły pierwszej potrzeby, Ministerstwo Aprowizacji i Handlu wprowadziło system zwolnień kwartalnych.

Odnosi się to do artykułów, których zapasy wystarczają na pokrycie zapotrzebowania 3-miesięcznego, jak: cukier, sól, kawa naturalna, herbata, mydło zwykłe i toaletowe etc. W ten sposób zwolniono na I kwartał 1946 r. tytułem zaopatrzenia umiarkowanego, obejmującego nierolniczą ludność pracującą, następujące ilości artykułów pierwszej potrzeby: cukier —

SPRAWOZDANIE DELEGACJI POLSKIEGO RADIA Z PODROŻY DO MOSKWY

WARSZAWA. W Studio Polskiego Radia odbyło się zebranie Kola Tow. Przyjaciół Polsko-Radzieckiego przy P. R., na którym członkowie delegacji Polskiego Radia, która bawiła ostatnio w Moskwie, zdali sprawozdanie z pobytu w stolicy Związku Radzieckiego.

Naczelnik dyrektor P. R. W. Billig podkreślił serdeczną atmosferę, w jakiej prowadzone były narady nad współpracą radiową polsko-radziecką.

DWIE PRA-PREMIERY W KRAKOWIE

KRAKÓW. Teatr Powszechny wystawił po raz pierwszy w Polsce najnowszy utwór Jerzego Szaniawskiego pt. „Dwa teatry”. Sztuka spotkała się z dużym uznaniem krytyki.

Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie wystąpił z pra-premiera sztuki T. Brezy i St. Dygata pt. „Zamach”. Sztuka ta, osnuta na tle życia podziemnej Warszawy w latach okupacji, jest debiutem dramatopisarskim obu autorów.

PRZEJĘCIE WIELKOPOLSKICH ZBIORÓW MUZEALNYCH

POZNAN. W Muzeum Wielkopolskim w Poznaniu w obecności ministra informacji i propagandy Matuszewskiego, delegata Min. Kultury i Sztuki dyr. Czachowskiego, licznie zgromadzonych przedstawicieli władz, Wojska Polskiego i Radzieckiego, duchowieństwa, instytucji naukowych, kulturalnych i oświatowych, odbyło się uroczyste przejęcie zdobytych na terenie Rzeszy Niemieckiej przez Armię Czerwoną i przekazanych przez rząd ZSRR wielkopolskich zbiorów muzealnych.

STAN INWENTARZA ŻYWEGO NA ZIEMIACH ZACH.-POMORSKICH

KOSZALIN. Stan pogłowia zwierząt gospodarskich, będących w posiadaniu rolników zachodnio-pomorskich, powiększa się z każdym miesiącem. Według sporządzonej ostatnio przez Okr. Urząd Ziemiński statystyki w sierpniu r. ub. osadnicy posiadali 7.773 konie i 1.840 krów, w październiku 15.189 koni i 20.916 krów, w pierwszych dniach stycznia br. 21.939 koni i 34.123 krowy.

OSADNICTWO RYBACKIE NA WYBRZEŻU

GDANSK. Olbrzymi 500-kilometrowy pas polskiego Wybrzeża potrzebuje dużej ilości rybaków morskich. Poza Kaszubami odczuwa się zupełny brak fachowców w tym kierunku. W związku z tym, Generalny Inspektorat Rybołówstwa Morskiego, w porozumieniu z PUR-em oraz Wojewódzkim Urzędem Ziemijskim, postanowił osadzić na Wybrzeżu repatriantów-rybaków słodkowodnych z Bugu ochotników z Pomorza oraz zdemobilizowanych żołnierzy i marynarzy.

ZYCIE POLITYCZNE KRAKOWA

KRAKÓW. Obecnie odbywa się w Krakowie doroczny walny zjazd miejskich i powiatowych delegatów polskiej partii socjalistycznej. W obradach biorą udział przedstawiciele władz z województwa krakowskim dr Pasemkiewiczem i przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej ob. Zawadzkim na czele, oraz ponad 300 delegatów PPS z miasta i woj. krakowskiego. Obradom przewodniczący ob. Krygier.

NA PRZESTRZENI 70 KM ZATOR ŁODOWY

BYDGOSZCZ. Sytuacja na terenie, zagrożonym powodzią pod Świeciem, Grudziądem i Bydgoszczą pozostaje bez zmian. Zator lodowy na przestrzeni około 3 km sięga dna rzeki, zużyto jedną tonę materiałów wybuchowych. Wysiłek rozbicia zatoru, pozostał bez rezultatu wskutek silnie zbitego lodu. Pływająca kora utworzyła zator lodowy długości około 70 km, sięgający od Grudziądza do Fordonu. Najbardziej uciążliwy uciążliwy niżyny nad Wisłą, między Sartowicami i Grudziądem koło Nowego i Świecia. Tereny te, na przestrzeni 25 km kw., znajdują się pod wodą. Zasiłki ożime zostały zniszczone przez żywioł.

OTWARCIE GOSPODY ŻOŁNIERSKIEJ IM. T. KOŚCIUSZKI

WARSZAWA. Dnia 3 bm. w barakach przy dworcu Zachodnim odbyło się uroczyste otwarcie gospody żołnierskiej im. Tadeusza Kościuszki pod hasłem „Młodzież Warszawy — swemu Obrońcy”.

NOWY WICEWOJEWODA KRAKOWSKI

KRAKÓW. Na stanowisko drugiego wicewojewody krakowskiego mianowano z dniem 1 marca br. mgr S. Rubińskiego, dotychczasowego naczelnika wydziału Ministerstwa Administracji Publicznej.

MORDERCA POLAKÓW W POTRZASKU

CIESZYN. Jak informuje dziennik czeski „Prace”, ze zbiorowego obozu w Pilźnie dostawiony został do Czeskiej Cieszyńska cieszyński gestapowiec, Edward Adler, który ma niejedną zbrodnię na sumieniu, popełnioną na bezbronnej ludności polskiej i czeskiej. Kara zasłużona nie minie go.

OTWARCIE KAPLICY KOŚCIOŁA METODYSTÓW

WARSZAWA. W dniu dzisiejszym odbyło się uroczyste otwarcie kaplicy kościoła metodystycznego przy ul. Mokotowskiej.

W nowootynkowanej sali, starożytnej częściowo odbudowanej świątyni, ozdobionej prostym krzyżem i kwiatami, zebrali się przedstawiciele wszystkich kościołów w Polsce, wchodzących w skład Rady, jak kościołów: narodowego, protestanckich, starokatolickiego, mariawitów itp.

Uroczystości otwarcia dokonał rev. dr Wikström.

Protest robotniczej Łodzi przeciwko morderstwom gen. Franco

ŁÓDŹ. W dniu 3 bm. odbył się zwołany przez Polską Partię Socjalistyczną wielki wiec protestacyjny łódzkiego świata robotniczego przeciwko mordowaniu socjalistów i republikanów faszystowskiej Hiszpanii. Na wiec przybył sekretarz generalny CKW PPS, poseł Cyrankiewicz, powitany przez przewodniczącego MNR J. S. Hanemana, który w przemówieniu swoim podkreślił, że dzisiejszy wiec jest dowodem międzynarodowej solidarności wszystkich ludzi pracy przeciwko ostatniemu bastionowi faszystwu, jakim jest Hiszpania generala Franco.

Następnie przemawiali prorektor Uniwersytetu Łódzkiego prof. Szymanowski, poseł Cyrankiewicz i prokurator Lewiński, przypominając dzieje walk proletariatu hiszpańskiego przeciwko faszystowskiej przemocy.

Na zakończenie zgromadzeni uchwalili rezolucję, w której składają hołd bohaterom, bojownikom o wolność Hiszpanii, i składają wraz z całym światem pracy — gorący i zdecydowany protest przeciwko mordowaniu socjalistów i republikanów przez faszystowskie rządy, generała Franco, wyrażając jednocześnie uznanie dla Rządu Francuskiego za jego zdecydowaną postawę.

Zebrani apelują do towarzyszy Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i ZSRR,

KOLUMNA KOBIETY

O rozwodach na mocy nowego prawa małżeńskiego

Przesłankami, na których opierać ma sąd wyrok orzekający rozwód, są — z jednej strony — ustalenia stwierdzające stały rozkład pożycia małżonków, z drugiej zaś i przede wszystkim — względ, iż dobro dzieci małoletnich nie stanie na przeszkodzie orzeczeniu rozwodu, że położenie dzieci nie ulegnie pogorszeniu, prawo bowiem wychodzi ze słusznych założenia, że dobro dziecka nie może paść ofiarą tam, gdzie jedynie interesy własne i walka o szczęście osobiste rozdzielają rodziców.

Prawo małżeńskie przykładowo wylicza pewne zasadnicze wypadki charakteryzujące rozkład pożycia małżeńskiego. A więc: cudzołóstwo, nastawanie na życie współmałżonka lub dziecka, zniewagi ciężkie, odmawianie środków utrzymania rodziny, opuszczenie wspólnego zamieszkania od roku bez słusznej przyczyny, a jeżeli ze słusznej — nie wracanie w ciągu roku od ustania tej przyczyny, popełnienie przestępstwa hańbiącego, hańbiące lub rozwiązłe życie, uprawianie hańbiącego zajęcia, nałogowe oddawanie się piąństwu lub narkomanii, wreszcie niebezpieczna i zaraźliwa choroba weneryczna, dłużej niż rok trwająca choroba psychiczna i niemoc płciowa (w stosunku do osób poniżej pięćdziesięciu lat życia). Wszystkie powyższe powody dają prawo drugiemu małżonkowi żądania orzeczenia rozwodu.

Podobnie jak przy unieważnieniu małżeństwa, w interesie utrzymania trwałości związku małżeńskiego, ogranicza się w pewnych wypadkach czas wniesienia wniosku o orzeczenie rozwodu.

A więc: nie można się powołać na fakt cudzołóstwa, jeżeli wnoszący sprawę małżonek je przebaczył, lub upłynęło sześć miesięcy od czasu gdy się o nim dowiedział, względnie trzy lata od popełnienia cudzołóstwa. W wypadkach nastawania na życie i ciężkich zniewag współmałżonka mamy takie same czasokresy. Pewne okresy ulgowe wprowadza się jedynie przejściowo dla małżeństw zawartych przed wprowadzeniem w życie nowego prawa (1 rok od chwili wejścia w życie nowego prawa małżeńskiego, choćby wyżej wzmiankowane terminy już minęły) i dla osób przebywających poza granicami państwa (1 rok od dnia powrotu, ale tylko w ciągu najbliższych trzech lat).

Oprócz wyżej wzmiankowanych przyczyn rozwodowych, przepisy wprowadza-

jące prawo małżeńskie zawierają w art. XII-tym przepis podyktowany nakazem chwili, a pozwalający jednemu z małżonków rozwieść się, gdy drugi podczas okupacji niemieckiej, w toku wojny zadeklarował na obszarze G. G. lub województwa białostockiego swą przynależność do narodu niemieckiego, lub swe pochodzenie niemieckie, a w stosunku do innych obszarów Polski jeśli uległ wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego, na podstawie ustawy z dnia 6 maja 1945 r.

Nowe prawo nie uznaje rozwodów na podstawie wspólnej zgody stron, bez stwierdzenia przyczyn; wyjątek dopuszczają przepisy wprowadzające, lecz jedynie w ciągu trzech lat od chwili wejścia w życie nowego prawa, tj. do dnia 1 stycznia 1949 r. i jedynie dla małżeństw, które przynajmniej trzy lata trwają, a więc małżeństw zawartych przed dniem 1 stycznia 1946 r., które w chwili wniesienia sprawy rozwodowej, na podstawie wspólnej zgody stron, będą miały za sobą przynajmniej trzyletni okres trwania małżeństwa.

Z chwilą rozpoczęcia sprawy o rozwód małżonkowie mogą się rozłączyć. Sąd może orzec tymczasowo o osobnym zamieszkanu podczas sprawy, wydaniu rzeczy, obowiązku utrzymania i opiece nad dziećmi.

Sąd orzekającym rozwód ustala, kto ponosi winę, za wyjątkiem, jeżeli rozwód następuje z przyczyny niemocy płciowej jednej ze stron. Małżonek niewinny może otrzymać odszkodowanie za szkodę wyrządzoną przez rozwód i czyny współmałżonka, za utratę korzyści, oraz zadośćuczynienie za krzywdę moralną, jak również środki utrzymania od drugiego małżonka, jeżeli się nie może utrzymać własnymi siłami, obowiązek dostarczania środków utrzymania przechodzi na spadkobierców małżonka winnego. Je-

śli obaj małżonkowie są winnymi rozwodu, środki utrzymania mogą być przyznane i małżonkowi winnemu.

Z chwilą uprawomocnienia się wyroku rozwodowego, nowe prawo zezwala na wstąpienie w ponowne związki małżeńskie. Ustają wzajemne prawa i obowiązki małżonków, jak również prawo spadkobrania, korzyści zagwarantowane umową przedślubną i rozporządzenia testamentowe.

Dzieci zostają powierzone jednemu z rodziców, z pierwszeństwem dla małżonka niewinnego, czasem osobie trzeciej. Oboje małżonkowie stosownie do orzeczenia sądowego ponoszą ciężary utrzymania i wychowania dziecka. Dochody z majątku dziecka pobiera to z rodziców, które opiekuje się dzieckiem. Po ustanowieniu sądu, odnośnie stosunku rozwiedzionych rodziców do dziecka, mogą być zmieniane przez władzę opiekuńczą.

Rozwodzący się małżonkowie mogą zawrzeć umowę o wzajemnych stosunkach na wypadek rozwodu i ich stosunku do dziecka, układy te mają moc, jeżeli zostaną zatwierdzone przez sąd.

Kobieta rozwiedziona wraca do naz-

wiska, jakie miała przed małżeństwem, w pewnych wypadkach, i o ile ma dzieci niepełnoletnie, może jej sąd przyznać prawo zachowania nabytego nazwiska.

Sprawy o rozwód rozpoznaje w pierwszej instancji sąd okręgowy, od wyroku służy apelacja, a w razie powodów kasacyjnych — kasacja. Przed wyznaczeniem pierwszej rozprawy wzywa sąd strony na posiedzenie pojednawcze; jeżeli sąd nabierze przekonania, że istnieją widoki na pogodzenie się stron, może zawiesić postępowanie, zawieszenie nie może trwać krócej niż trzy miesiące. W razie opuszczenia przez jednego z małżonków wspólnego zamieszkania, wzywa go sąd osobnym pismem do powrotu, w wypadku niestawienia się bez usprawiedliwiającej przyczyny, może go sąd skazać na grzywnę. Sprawy małżeńskie rozpoznawane są z reguły przy drzwiach zamkniętych, na zgodne żądanie stron dopuszcza się jawność rozprawy, o ile sąd uzna, że jawność nie sprzeciwia się dobremu obyczajom.

Żadne przyznanie faktów, ani przyznanie powództwa przez jedną ze stron nie jest wiążące dla sądu. Sąd z własnej inicjatywy może przeprowadzać dowody, nawet te, których strony się strzeliły, lub którym się sprzeciwiły.

adw. Laura Michałowska

Gotujemy smacznie i tanio

Jak najwięcej witamin! Niejeden zapyta — skąd je brać? Wobec braku — a raczej nie tyle braku, ile niemożności kupna owoców, które posiadają najwięcej witamin, ale mają bardzo wygórowane ceny — trzeba zastosować inne artykuły, zawierające witaminy. Ukazał się już na rynku szczypiorek. A zatem — wszystko ze szczypiorkiem!

SOS DO ZIMNEGO MIĘSA

Ugotować na twardo 2—3 jajek (zależnie od ilości osób i mięsa), następnie włożyć je do zimnej wody — po wystudzeniu z łupinek, drobniutko posiekać, posolić, dodać rozpuszczonego z przegotowaną wodą octu, pół szklanki (urządzić, żeby

nie był za ostry), z pół łyżeczki cukru, wszystko razem lekko wymieszać, a na końcu dodać wiążeczkę drobno posiekane go szczypiorku.

FASZEROWANE JAJKA ZE SZCZUPIORKIEM

Jaja tanieją — post się zbliża, więc coś może być smaczniejszego, od faszerowanych jaj?

Ugotować na twardo dowolną ilość jaj — po ugotowaniu włożyć do zimnej wody, aby jajko lekko można było wyjąć ze skorupki, przeciąć ostrym nożem na połowę, delikatnie oddzielić białko od żółtka; białko drobniutko posiekać, żółtko utrzeć na gładkim talerzu z 1 łyżeczką tłuszczu, posolić — dodać kwaśnej śmietany lub mleka, tyle, aby nie były za rzadkie, wysypać posiekane białko, dodać posiekany drobniutko szczypiorek — wymieszać i nakładać do skorupki, obsypać tartą bułeczką i smażyć na tłuszczu.

Wśród wydawnictw

Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK” przystąpiła do wydawnictwa tanich książeczek dziecięcych.

„TANZĄCE SERCA” Mariana Kalinowskiego z ilustracjami J. Januszewskiej-Malkowskiej jest ujętą w formie baśni historią węgla, którą opowiada Ognioduszek.

„O DOBRYM STRACHU” Hanny Januszewskiej z ilustracjami J. M. Szancera to w uroczystym wierszu ujęte przygody stracha na wróble, który uczył się różnych rzeczy.

„MODA I ŻYCIE PRAKTYCZNE” (Wyd. 14, Sp. Wyd. „Czytelnik”) przynosi: Ostatnie nowości mody — wywiad z Zofią Lindorówną — Pod znakiem karnawału — Na zimę i sporty — Kobieta w gospodarstwie.

Ładnie ilustrowany zeszyt zawiera wzory płaszczy, futer, kostiumów, sukienek, bielizny, kapeluszy. Cena zeszytu 20 zł.

Masz kłopot z prezentem imiennym kup los Loterii Klasowej
w „ORBISIE” Lublin, Krak. Przedm. 62.
881

Porady kosmetyczne

Piegi wrogiem kobiet

Wobec zbliżającej się wiosny nie od rzeczy będzie, gdy słów parę poświęcimy omówieniu tak częstego zjawiska jakim są piegi.

Wielkość piegów bywa rozmaita. Najczęściej spotykamy je u osób rudych o cerze delikatnej, rzadziej u blondynek, w poszczególnych wypadkach u brunetek. Często jest to dziedzicznie przekazywana skłonność jako pewna wada skóry zupełnie niewinnej natury.

Nie dziwnego, że panie starają się usunąć tę wadę na własną rękę wszelkimi możliwymi sposobami.

Usuwanie piegów stanowi jedno z najbardziej niewdzięcznych zadań kosmetyki. Uzyskanie bowiem trwałych wyników jest prawie niemożliwe, trudno bowiem walczyć z wrodzonymi właściwościami skóry.

Powstawanie piegów uwarunkowane jest właściwością skóry wrażliwej na

światło słoneczne, a właściwie na jego niewidzialne promienie nadfioletowe.

Piegi są to drobne, żółto-brunatne plamki, które pojawiają się na nosie, policzkach, czole, karku. Piegi bledną lub nawet znikają w porze zimowej i pojawiają się ponownie pod wpływem pierwszych promieni słonecznych, dlatego należy już wcześniej pomyśleć o usunięciu ich i zapobieganiu powtórnemu wystąpieniu.

W sprzedaży znajduje się duża ilość preparatów przeciw piegom. Preparaty te zawierają przeważnie rtęć. Maść tę wciera się przez kilka dni codziennie przez 2—3 minuty. Z chwilą, kiedy naskórek zaczyna się łuszczyć, należy przerwać stosowanie maści, zastępując maścią obojętną, np. maścią Wilsona. Jeżeli po pewnym czasie piegi wracają, powyższe leczenie należy powtórzyć.

Należy jednak pamiętać, że istnieją osobnicy, których skóra wykazuje specja-

lną wrażliwość na rtęć i stosowanie maści rtęciowej może wywołać silne podrażnienie skóry i odczyn zapalny.

Przed zastosowaniem maści rtęciowej należy zrobić próbę na małym odcinku skóry i dopiero po tej kontroli przejść do energicznego leczenia.

Chorzy na nerki i kobiety spodziewające się potomstwa winny unikać preparatów rtęciowych.

Najlepiej zasięgnąć porady fachowej, są to bowiem sprawy ściśle związane z gatunkiem skóry i ogólnym stanem organizmu. Radzę strzec się środków silnie reklamowanych, które piorunująco usuwają piegi — można nie tylko pozbyć się piegów, ale nabawić się szpecących blizn i szram, jakie zostają po głębokim oparzeniu. Lepsza bezwzględnie jest droga powolnego leczenia.

Podam paniom środki domowe, które można używać w sezonie letnim: sok z czarnej rzodkwi pół na pół z wodą albo z mlekiem; ogórek, poziomki, truskawki. Są to środki lekko złuszczone i usuwające piegi.

Irena Lorencowa

Przeciw fali przestępczości

W Sądzie Apelacyjnym w Lublinie odbyła się druga z kolei konferencja władz sądowych z przedstawicielami partii politycznych, związków zawodowych, Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej, Bezpieczeństwa, Milicji Obywatelskiej i prasy — w celu skoordynowania wszystkich wysiłków w walce z przestępczością.

100 SPRAW O „BIMBER“ MIESIĘCZNIE

Przed omówieniem najaktualniejszych dekretołów prezes Sądu Okręgowego ob. Szczepański zilustrował zebrany cyfrowo prace na terenie Sądu Okręgowego: od sierpnia do grudnia 1945 r. wpłynęło 36.112 spraw, z czego załatwiono 32.800. Spraw rozwodowych było 157, z czego 149 dotyczyło rzymsko-katolików, 8 prawosławnych. Z ogólnej tej liczby 76 spraw wniosły kobiety, 81 — mężczyźni. Jednego tylko dnia 28 lutego wpłynęło 28 spraw rozwodowych. Bardzo częste są sprawy tzw. „o bimber“, których załatwia się przeciętnie około 100 miesięcznie.

DZIEDZICTWO WOJNY I OKUPACJI

Prokurator Sądu Apelacyjnego ob. Jan Grzybowski zreferował dekret z 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa. Ob. prokurator wnikliwie i szczegółowo scharakteryzował atmosferę, panującą w społeczeństwie (narastająca fala przestępczości), która zrodziła konieczność zaostrzenia sankcyj karnych, powołania czynnika społecznego i skrócenia postępowania. Wiele miejsca ob. prokurator poświęcił współdziałowi czynników obywatelskiego, podkreślając ze zdziwieniem postawę ławników, która idzie często po linii pobłażliwego traktowania przestępców. Przyczyn tego prokurator dopatruje się w ogólnej atmosferze społecznej, jako pozostałości po okupacji.

W roku 1945 wpłynęło do Prokuratury w Lublinie 6.299 spraw, w tym 387 spraw urzędniczych. Spraw doraźnych na terenie Apelacji odbyło się 17.

ODPOWIEDZIALNI ZA KLĘSKĘ WRZEŚNIOWĄ PÓJDA POD SĄD

Prokurator Specjalnego Sądu Karnego ob. Filiński zapoznał zebranych z dekretem z dn. 22 stycznia 1946 r. o odpo-

wiedzialności za klęskę wrześniową i fałszowanie życia państwowego, a następnie omówił kompetencje powołanego w tym celu Najwyższego Trybunału Narodowego.

SADY DORAŻNE

Prokurator ob. Schniersztajn wyczerpująco omówił dekret z 16 listopada 1945 o postępowaniu doraźnym, mającym na celu radykalne wytepienie przestępstwa przez zastosowanie surowszych kar, które odstraszą przestępców i zahamują falę przestępczości.

Dekret o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu z dnia 21 grudnia 1945 r. omówił sędzia ob. Moszyński podkreślając, że sprawne funkcjonowanie komisji mieszkaniowych

UWARUNKOWANE JEST DOBROEM UCZCIWYCH URZĘDNIKÓW

Przedstawiciel Wojewódzkiej Komendy Milicji Obywatelskiej zaznaczył, iż praca M. O. jest utrudniona przez niewłaściwą postawę społeczeństwa. Ob. prokura-

tor Filiński dodał, że wojna i okupacja tak zdemoralizowały część społeczeństwa, że toleruje się przestępcę a utrudnia pracę tych, którzy stoją na straży bezpieczeństwa i praworządności.

W BANDACH — ZWYKLI PRZESTĘPCY

Z kolei zabrał głos ob. Piątkowski, który dopatruje się sympatii społeczeństwa dla przestępców w tym, że większość z nich podszywa się pod przestępców politycznych. Ostatnie pacyfikacje w powiecie puławskim wykazały, że większość elementów w bandach to zwykli przestępcy kryminalni. Ludność z wielką radością powitała wojsko, które oczyściło teren.

12.142 zdemob. żołnierzy powróciło już z Anglii

GDANSK. Przez port gdański wróciło już 12.142 zdemobilizowanych żołnierzy z Anglii. Żołnierze ci po krótkim pobycie na Wybrzeżu rozjeżdżają się do swoich miejsc zamieszkania. Znajdujący się przy PUR-ze wydział pracy pośredniczy w otrzymaniu dla nich odpowiedniego zajęcia, rolnikom zaś w otrzymaniu gospodarstwa. W Gdańsku — Nowym Porcie znajdują się odremontowane przez PUR baraki, mogące pomieścić do 2.000 żołnierzy. Baraki te wyposażone są w centralne ogrzewanie, umywalki z gorącą i zimną wodą, stołówkę, świetlicę. W gmachu znajduje się również ambulatorium, urzęduje lekarz i pielęgniarki. Żołnierze otrzymują tu również zapomogi, żywność na drogę i inną pomoc.

Mydło „JAWA“ i „PLON“

Doskonałej jakości

Do nabycia w każdym sklepie

Lańskie Fabryki Mydła.

LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8

883

Podstawą władzy demokratycznej w Polsce jest sojusz robotniczo-chłopski Zjazd robotniczo-chłopski w Zduńskiej Woli

ZDUŃSKA WOLA. 2 bm. odbył się tu pierwszy powiatowy zjazd robotniczo-chłopski, na który przybyli chłop i robotnicy ze wszystkich gmin i miast powiatu siedleckiego. Zjazd zorganizowano pod hasłem: „Wies miastu — miasto wsi“.

Uczestnicy zjazdu wzięli udział w wielkim wiecu, na który przybyło ponad 600 osób. Wiec zajął przewodniczący powiatowej Rady Narodowej ob. Rosiak, podkreślając, że zjazd ten, który miał na celu wzajemne poznanie i zbliżenie robotników

i chłopów, spełnił swe zadanie.

Następnie przemawiał wojewoda Dął Kocioł, który przedstawił zebranym ogólną sytuację polityczną, społeczną i gospodarczą kraju, omówił sprawę świadczeń rzeczowych, stwierdzając, że jest to jedyny obecnie podatek państwowy, płacony naturze.

Po przemówieniach przedstawiciele partii politycznych, którzy jednogłośnie wywiali zebranych do zacieśnienia więzów pomiędzy miastem i wsią i do wyteżonej pracy nad odbudową ojczyzny, zabrał głos przedstawiciel Związków Zawodowych ob. Grudzieński: „Byliście u nas — mówi — m. in. widzieliście, że pracujemy w ciężkich warunkach i dlatego musimy się od powiednio odżywiać. My w kurzu i zaduchu fabryk produkujemy dla was materiały przemysłowe, bo rozumiemy, że tylko przez pracę stworzymy i sobie i wam lepszą przyszłość. Jedności między robotnikiem i chłopem nie można rozzerwać, bo wiąże nas jeden ciąg pracy“.

Na zakończenie zebrani jednomyślnie uchwalił rezolucję, w której m. in. stwierdził:

„Zjazd robotniczo-chłopski w Zduńskiej Woli stwierdza, iż podstawą władzy demokratycznej w Polsce jest sojusz robotniczo-chłopski. Zjazd z całą stanowczością i świadomością popiera wysiłki Rządu Jedności Narodowej, zmierzające do jak najszybszej odbudowy przemysłu i rolnictwa. Tworząc Polskę Demokratyczną, lud pracujący wsi i miast osiągnął wielkie zwycięstwo, które są solą w oku tych, którzy do 1939 r. tuczyli się krzywdą chłopów i robotników, tych, którzy we własnych i z przychyleniem urządzonych pałacach nie chcieli widzieć tej nędzy, którą my, uczestnicy zjazdu, znamy tak dobrze.“

Działając ta kilka wyzyskiwaczy i pasożytów, odsunęli od władzy, ostatkiem siły chcą rozbić jedność robotniczo-chłopską. Zjazd robotniczo-chłopski stwierdza, iż rozbić tę jedność godzi w żywotne interesy całego narodu. Zjazd jednomyślnie potępia wywrotową działalność tych, którzy zamiast przysłużyć się wspólnej odbudowie kraju, starają się przez swoją robotę destrukcyjną osłabić siły demokracji. Zjazd oświadcza w imieniu chłopów i robotników, iż wszelkie wysiłki reakcji, zmierzające do osłabienia wytycznych Rządu Jedności Narodowej, spotkają się z należytą odprawą. Przyjaźń chłopów i robotników, wzmocniona w okresie okupacji i pracy nad odbudową Polski Demokratycznej, jest nierozdzielna.“

Na prośbę ob. Olgierda Czerniewicza, autora felietonu pt.: „Koniec świata“, za miesiąc w numerze naszego pisma, stwierdzamy, że felieton ten został w ostatniej chwili ze względów technicznych znacznie skrócony, co wprowadziło pewne nieścisłości w tekście.

Redakcja.

Żołnierz rozmawia z chłopem Żołnierskie grupy agit. na terenie Lubelszczyzny

(b-k) Chłopi województwa lubelskiego znają dobrze żołnierzy garnizonów lubelskich. W czasie żniw wyszły oddziały żołnierskie w teren, aby chłopom pomóc w zebraniu plonów. Dowództwo dało chłopom do dyspozycji nie tylko pomocników, lecz również transport konny. Dzięki pomocy ze strony żołnierza, udało się chłopom zebrać zboże z pól. Ostatnio ponownie wyjechały w teren grupy żołnierskie, brygady agitacyjne, składające się z oficerów, żołnierzy i przedstawicieli partii politycznych,

których celem jest przyspieszenie zdania świadczeń rzeczowych.

Chłopi przyjęli tych, którzy pomagali przy przeprowadzeniu reformy rolnej i żniwach z prawdziwym entuzjazmem. Grupy agitacyjne przeprowadziły wiece we wsiach: Zarzycz, Kownalki, Wągram, Strzyżew, majątek Kownalki, Gazówka, Klimko, Dąbrówka, Jagodne, Dzidary, Gołębki, Biała, Brzozowy Kat, Jabłoń, Kąkolewnica, Komarówka, Milanów, Mizin, Siemień, Suchowola, Szostka, Tuściec, Wodzin, Zachajki, Żerocin.

Wiece odbywały się przy dużym udziale miejscowej ludności. Tak np. w Łukowie przeprowadzono w dniu targowym wiec na rynku z udziałem 1500 chłopów. W wypowiedziach swoich chłopci przyznawali słuszność argumentom żołnierzy, zgadzali się z twierdzeniem, że dotychczas wywiązywali się opieszale ze swych zadań i postanowili jednomyślnie w następnych dniach zdać świadczenia rzeczowe. Po wiecu rozpoczęli faktycznie poszczególni gospodarze zwożenie zboża do Łukowa. Na wiecach występowali też miejscowi gospodarze — tak np. ob. Cep Stanisław z Mizina, wzywając obecnych do składania świadczeń. Ob. Cep dał sam dobry przykład, składając nie tylko w 100 proc. świadczenia, do których był zobowiązany, lecz też dobrowolną nadwyżkę. W ślad ob. Cepa i ob. Domańskiego Stanisława, który również oddał świadczenia w 100 proc., pospieszili w następnych dniach i inni gospodarze.

Akcja propagandowa garnizonów województwa lubelskiego obejmuje w pierwszym etapie powiaty: Siedlce, Łuków, Radzyn, Biała Podlaska, Zamość i Krasnostaw. Chłopi przyjmują oficerów i żołnierzy jako tych, którzy pomagali przy podziale ziemi i przy żniwach — jako swoich, synów chłopów, żądających wypełnienia chłopieckiego obowiązku wobec państwa i narodu. Akcja żołnierzy garnizonów lubelskich przyczyniła się do dźwignięcia woj. lubelskiego z szarego końca pod względem zdania świadczeń rzeczowych na miejsce, które ono powinno razem z innymi województwami zająć — na pierwsze. Inne miejsca dla Lubelszczyzny nie może być i nie będzie.

Państwowa Fabryka Przetworów Chemicznych

„BENGAL“

Lublin, ul. Lubartowska 50b. Telefon 26-74

polecam:

mucholapki, pastę do obuwia, podłóg
oraz inne artykuły chemiczne

586

SZANUJ SWOJE OCZY ZAKŁAD F. HOŁOWIŃSKI OPTYCZNY

Lublin, Staszica 2. Telefon 17-12

Polecam: Szkła produkujące firmy PUNKTAL, RODENSTOCK, BUSCHA

703

oraz oprawy „I WOKA“

PROTEZY OCZNE. Za okazaniem recepty lekarskiej specjalne zniżki. Za okazaniem ogłoszenia w gazecie 10 % zniżki

Taniość i punktualność — celami transportu kolejowego Drugi dzień obrad międzyministerialnej konferencji

WARSZAWA. Po obradach w poszczególnych komisjach, w dniu 3 marca odbyło się plenum międzyministerialnej konferencji. Zostały złożone sprawozdania z obrad poszczególnych komisji.

Konferencję zakończyło przemówienie ministra komunikacji ob. Rabanowskiego, który podkreślił fakty, że transport, a w szczególności kolejnictwo znalazło się na takim etapie, na którym bez racjonalnego zaopatrzenia i planowania, nie będziemy w stanie podnieść go na stopień wyższy. Zaspokojenie potrzeb kolei nie może być tylko doraźne, tak, jak było dotychczas. Kolej musi stworzyć sobie rezerwy materialne. Wprowadzić wyzłizmy z kryzysu, ale

tempo życia i potrzeby kraju są tak wielkie, że jeszcze przez długie lata transport z trudnością będzie za nimi podążał.

Podstawowymi celami, jakie postawił sobie transport kolejowy, jest taniość i punktualność. Szybkość stawiamy na dalszym planie, jako związaną z bezpieczeństwem ruchu.

W hierarchii potrzeb transport jako klient Ministerstwa Przemysłu musi być postawiony na pierwszym miejscu.

Minister stwierdził, że jest przeświadczony, że odbyta konferencja wpłynie dodatnio na harmonijną współpracę i przyniesie korzyści tak Ministerstwu Komunikacji, jak i przemysłowi. (PAP)

Kalendarzyk

MARZEC

5

wtorek

Dziś Euzebiusza
Jutro: Popielec

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-73
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek- towni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O.	23-83
Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I — 21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV — 14-14.	

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO. Dziś i co-
dziennie komedia w 4-ach aktach Fleursa
i Croisseta „Powrót z wojny” w znakomi-
tym wykonaniu: G. Błoński, St. Cybul-
skiej, I. Malkiewicz, M. Chmielarczyka, W.
Michnikowskiego, J. Pichelskiego i J. Sli-
wy.

Pod reżyserią Karola Borowskiego odby-
wają się początkowe próby jednego z czo-
łowych dramatów literatury wszechświa-
towej pt.: „Nadzieja” Heijermannsa.

KINO „APOLLO” wyświetla film pt.:
„Świat się śmieje”. Nadprogram: Aktual-
ności Polskiej Kroniki Filmowej. Pocz.
seansów o godz.: 12.30, 14.30, 16.30 i 18.30.

KINO „BAŁTYK” wyświetla film pt.:
„Ojcowie i dzieci”. Nadprogram: Aktual-
ności Polskiej Kroniki Filmowej. Pocz.
seansów o godz.: 12.30, 14.30, 16.30 i 18.30.

KINO „DOMU ŻOŁNIERZA” wyświetla
film pt.: „Kurhan Małachowski”. Nadpro-
gram: Aktualności Polskiej Kroniki Fil-
mowej. Pocz. seansów o godz. 14, 16 i 18.

KINO „RIALTO” wyświetla film pt.:
„Znachor”. Nadprogram: Aktualności Pol-
skiej Kroniki Filmowej. Pocz. seansów o
godz. 12, 14, 16 i 18.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Komisja likwidacyjna remanentów po-
niemieckich towarów ogłasza niniejszym
przetarg na następujące towary ponie-
mieckie:

Uchwyty żelaza różnych rozmiarów —
sztuk ca 7.000.—
Asfalt szosowy — ca 3.000.—
Farby — ca 300.—
Oseki płaskie — sztuk ca 2.500.—
Skrobaczki — sztuk ca 320.—
Skoble do drzwi — sztuk ca 150.—
Haczyki do drzwi — sztuk 400.—
Zameczki klamkowe — sztuk ca 300.—
Drzwiczki piecowe blaszane — sztuk ca
50.—

Wyżej wymienione towary podane zo-
stały przykładowo. Przetarg dotyczy
wszystkich towarów łącznie. Cena wywo-
ławcza 10.000 zł. Towary znajdują się przy
ul. 1-go Maja 27 w magazynach dawnej
firmy Kremen i są do obejrzenia w dn. prze-
targu do godz. 10-ej rano. Przetarg odbę-
dzie się o godzinie 10-ej rano dnia 7 mar-
ca, 1946 r. (czwartek).

939 Komisja Likwidacyjna.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

LEKCJE TANCA. W dniu 12 marca ul.
Peowiańców 13 (świetlica pocztowców)
rozpoczyna nowe komplety tańców nowo-
czesnych. Informacje i zapisy od godziny
17—18 w świetlicy. Art. bal. Fryderyk
Klimek. 937

KURSY Buchalteryjne Związku Księgo-
wych dla początkujących i zaawansowa-
nych. Zapisy ul. Narutowicza 27 m. 1, godz.
17—20. 912

PRACA

OGŁOSZENIE.

Wojewódzka Komenda Milicji Obywatel-
skiej w Lublinie niniejszym ogłasza ochot-
niczy zaciąg kandydatów do służby w Mi-
licji Obywatelskiej.

Kandydaci winni odpowiadać następują-
cym warunkom:

- 1) Obywatelstwo polskie.
- 2) Nieskazitelną przeszłość.
- 3) Pochodzenie społeczne: robotnicze,
chłopskie, względnie z inteligencji pracu-
jącej.
- 4) Umiejętność czytania, pisanie i rach-
wania.

Z wystawy obrazów Zenona Kononowicza

W niedzielę otwarta została przez prze-
wodniczącą Wojewódzkiej Rady Narodo-
wej ob. Czugałę, wystawa prac artysty
malarza Zenona Kononowicza.

Obrazy tego wybitnego artysty zdumie-
wają widza różnorodnością ujęcia; na
pierwszy rzut oka wydaje się, że to nie
jeden, lecz co najmniej kilku malarzy wy-
konało te prace, tak różnią się one między so-
bą w charakterze i technice. Widzimy tu
i mocne w wyrazie, pełne ekspresji portre-
ty i nastrojowe pejzaże, jedne ujęte natu-
ralistycznie, inne przedstawiające wizję ja-
kiegось baśniowego krajobrazu; są tu i o-
brazy rodzajowe w oryginalnym, swoistym
kolorycie, o ciekawym rozłożeniu plam
barwnych.

W swej próbie scharakteryzowania twór-
czości własnej, a pośrednio — malarstwa
nowoczesnego w ogólnie — Kononowicz
wypowiedział się m. in. na temat pojęcia
piękna i brzydoty w sztuce. Niezwykle
śmiała i nawiąska oryginalna jego teza po-
lega na twierdzeniu, że od wieków pojęcie
piękna łączyło się w psychice ludzkiej z

pojęciem przydatności i użyteczności. Tak
więc za ładne uważane było — szczególnie
w społeczeństwie kapitalistycznym — to,
co znamionowało bogactwo, wykwint, wy-
godę, użycie. W społeczeństwie demokra-
tycznym sztuka, która już z natury swej
jest postępową i kroczy w awangardzie
idei, zrywa z takim nastawieniem; powin-
na była i w rzeczywistości zdołała zmienić
swoje punkty widzenia w stosunku do poję-
cia piękna. Sztuka dzisiejsza — jak przy-
roda — nie zna obiektów brzydkich lub ład-
nych, rządzi się bowiem własnymi kano-
nami, posiada własne podejścia estetyczne
i ma własne zadania do spełnienia.

Doba demokratyczna, jak pięknie powie-
dział ob. Czugała, daje artystom ogrom-
ne możliwości realizacji swych zamierzeń.
Skończyły się czasy, gdy artysta — ma-
larz lub rzeźbiarz — był usobieniem nędzy,
gdy podarte buty i nieopalona mansarda
stanowiły nieodłączne akcesoria sztuki.
Państwo zrozumiało potrzebę sztuk pię-
knych dla społeczeństwa i w każdej dziedzi-
nie pójdzie artystom na rękę.

Nowe podejścia w malarstwie stwarzają
dla artystów plastyków szerokie możliwo-
ści i otwierają w Polsce demokratycznej
nowe aspekty tej zbyt mało u nas dotych-
czas zrozumianej dziedziny sztuki. Z. B

Wykorzystajmy kredyty na zakładanie sadów

W ogólnej trosce o poprawę stanu sa-
downictwa — czynników państwowych przy-
znaczyła dla terenu woj. lubelskiego sumę
1.100.000 zł. na wiosenną akcję sadzenia
drzewek owocowych. W czasie wojny, sa-

dy doznały poważnych klęsk. Niezwykłe
mroźne zimy 1939/40 r. i 1941/42 r., dzia-
nia wojenne, przemarsze i kwatery woj-
skowe, wszystko to spowodowało znaczne
nie około 70 proc. drzewostanów w sadach.
Toteż nie można zwlekać z akcją uzupeł-
nienia sadów, nowym materiałem drzewko-
wym. W tym celu wykorzystać należy kre-
dyt, którym dysponuje Oddział Lubelski
Państwowego Banku Rolnego.

Kredyt z terminem 9-cio miesięcznym u
dzielany będzie Zakładom Szkółkarskim
uznanym przez Lubelską Izbę Rolniczą w
formie dyskonta weksli.

Weksle terminowe, wystawione przez
poszczególnych rolników, lub osoby praw-
ne, nabywające drzewka owocowe, powin-
ny być zaopatrzone co najmniej w jedną
żyro majątkowe odpowiedzialnej osoby, o-
raz żyro podawcze Zakładu Szkółkarskie-
go.

Oprocentowanie wynosić będzie 8 proc.
w stosunku rocznym, plus 1 proc. prowizji,
jednorazowo od sumy pożyczki.

Termin płatności dyskontowanych weks-
li nie może przekraczać 9 miesięcy. Jaka-
kolwiek termin przyjmowania weksli do
dyskonta został ustalony dzień 15 maja
1946 r., po którym to terminie, akcja zo-
stała zamknięta.

Do celowego przeprowadzenia tego kredy-
tu powołane są w pierwszym rzędzie Po-
wiatowe Biura Rolnicze i Instruktorzy O-
grodnictwa, którzy powinni na czas zaін-
teresować nim ogół rolników i zorganizo-
wać grupy nabywców drzewek owocowych
z poszczególnych gromad wiejskich i gmin.

Kredyt może być rozprawdany w ści-
słym porozumieniu z Izbą Rolniczą, która
opiniować będzie w stosunku do Państwo-
wego Banku Rolnego zarówno Zakład,
Szkółkarskie pod względem jakości ma-
teriału drzewkowego, jak i rolników pod
względem racjonalnego zużycia zakupio-
nych przez nich drzewek.

Poza tym krótkoterminowym kredytem
— Izba Rolnicza otrzymała zapowiedź
średnioterminowego kredytu na zakup
drzewek owocowych.

**Magistrowi KAZIMIERZOWI ZAGÓR-
SKIEMU, zamiast kwiatów na imie-
ninny, 500 zł. na sieroty składa**
Samulik Anna. 950

Zakończenie kursu dla pracowników pocztowych Okręgu Lubelskiego

Dnia 27 lutego 1946 r. w świetlicy Zwią-
zku Zawodowego Pracowników Poczty i Te-
lekomunikacji odbyło się zakończenie cze-
romiesięcznego kursu, dla pracowników
pocztowych ze średnim wykształceniem, or-
ganizowanego przez Dyрекcję Okręgu
Poczty i Telegrafów w Lublinie.

Na kurs było powołanych 36 pracow-
ników pocztowych, w tym 12 pracowników
fizycznych z wykształceniem powszechnym
wyróżniających się dobrą znajomością słu-
by pocztowej, pracowitością i odpowiedzial-
nością umysłową. Wypada podkreślić
że Dyrekcja powołując pracowników ni-
szych na kurs ze średnim wykształceniem
otworzyła drogę tym pracownikom do ob-
jęcia odpowiedzialnych stanowisk w przed-
siębiorstwie „PPT i T”.

W uroczystości zakończenia kursu i roz-
daniu świadectw wzięli udział wykładowcy
z wicedyrektorem Okręgu ob. mgr. T. Flia-
lę.

— 5. III. 1946 —

Gdzie spędzić tradycyjnego śledzia?

Tylko

w Restauracji „WISŁA”

Telefon 21-89

Pod Zarządem Lubelskiej Spółdzielni Spożywców

Orkiestra doborowa.

Ceny niskie.

Początek o godz. 20-tej.

Wstęp wolny.

Prosimy o wcześniejsze rezerwowanie stolików.

Zarezerwowany stolik służy za bilet wstępu.

948

5) Wiek od 18 do 35 lat.

Podania o przyjęcie do służby w M. O.
należy składać osobiście w Wojewódzkiej
Komendzie M. O. w Lublinie (Wydział Per-
sonalny) ul. Pierackiego nr 3 w każdy
wtorek w godzinach od 8—12 i 13—17.

W tym dniu kandydaci przejdą komisję
kwalifikacyjną, celem stwierdzenia przy-
datności do służby w M. O.

Do podania należy dołączyć własnoręcz-
nie napisany życiorys, dwie referencje urzę-
dowe (zaświadczenia) wystawione przez
Zarząd Gminy (Zarząd Miejski) i Posteru-
nek Milicji Obywatelskiej (Komisariat
M. O.), 2 fotografie.

Warunki dla wstępujących do M. O.

1) Pobory w wysokości 1100 zł. do 2000
zł. miesięcznie i więcej, w zależności od
kwalifikacji fachowych, plus dodatek ro-
dzinny.

2) Kompletnie umundurowanie, zakwate-
rowanie i całonocne wyżywienie.

KOMENDA WOJEWÓDZKA M. O.

562

w Lublinie.

AGENTÓW portretowych przyjmę. Zgło-
szenia kierować B. Kość, Lublin, skrytka
pocztowa nr 6. 932

HANDLOWE

SPRZEDAM maszyny do wyrobu dachó-
wek z podkładkami, dwufelcówka, karpów-
ka — Biała Podlaska. Kanwicki. 853

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane
przedwojenne biuro „Wygoda” Michałow-
skiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 924

KSIĘGI — handlowe, materiały piśmienne
i biurowe pomoce szkolne poleca „Bazar
Szkolny” Lublin, Narutowicza 13, tel. 33-92.
Tamże wysprzedaż kalendarzy. 930

KASA — kufer żelazny sprzedam. Zielo-
na 3 m. 21. 954 a

POWIEŚCI polskie i francuskie sprzedam.
Zielona 3 m. 21. 954

PLACE: sprzedaż, pomiary, plany, Biuro
Mierzei Przysięgłego Bogdana Biał-
kowskiego, Lublin, Sądowa 4. 951

KUPIĘ debową bibliotekę. Ziota 6 m. 10 a.
949

SZEWSKIE: wosk, smoła, klej kamazni-
czy, proszek atramentowy, pastę, szpilar-
ki, klej Victoria, czernidło, glazurę, dostar-
cza producent: Rzewuski, Częstochowa, Ga-
ribaldiego 6 m. 8. 946

SPRZEDAM konserwy: pomidorów i szcza-
wii, oraz ogórki kiszzone. Zamojska 11 m.
7. Delmacyński. 945

PLAC do sprzedania. Wiadomość Hala Tar-
gowa, Helena Belcarz. 957

ZGUBY

UNIEWAŻNIA się kartę rozpoznawczą nr
152, na nazwisko Muchy Stanisława z Cze-
chowa, wydaną przez Zarząd gminy Ko-
nopnica. 955

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę
wojskową, wydaną przez RKO Lublin - po-
wiat na nazwisko Tatarzyńskiego Romualdy,
zamieszkałej Lublin, Skibińskiej 1—8. 958

UNIEWAŻNIA się pokwitowanie inkasen-
ta od nr 1160 do nr 1200, zagubionego na
terenie pow. lubartowskiego kwitariusza
nr 24, wystawionego przez Ubezpieczalnię
Spółczą w Lublinie. 960

UNIEWAŻNIAM zagubione dowody osobi-
ste: kannkartę wydaną przez Zarząd gmi-
ny Brzeziny oraz kartę rejestracyjną, wy-
daną przez RKO Lublin - powiat na nazwi-
sko Karasińskiego Franciszka, zamieszka-
łego we wsi Brzeziny pow. Lublin. 956

4,000 zł. nagrody

Bula 3. III. 46 r. zgubiono sygnet pamiąt-
kowy złoty z wrytym herbem Sępówron
na niebieskim kamieniu. Uczciwego zna-
lazcę prosimy o zgłoszenie się do Admi-
nistracji Gazyety Lubelskiej 3-go Maja 4.
959

POSZUKIWANIA

P. SZMIDT Łęczna proszona jest o przy-
bycie, Kowalska 4. 953 a

RÓŻNE

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog „Mar-
tyni”, darem jasnowidzenia przepowiada
każdemu jego wydarzenia życiowe. Okre-
śla dokładnie charakter, kierunek zdolno-
ści, powodzenie, rady, przeznaczenie. Na-
pisać pytania, datę urodzenia, załączyć 30
zł. zaliczki. Odpowiedź za zaliczeniem. Ad-
res: Kraków, skrytka pocztowa 475. 731

POKOJ, dam za pomoc w nauce dzieciom
gimnazjalnym. Wiadomość, Kowalska 4,
octownia. 953

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dy-
rekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wyd. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów
Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5. 3) Drukarnia ul. Za-
mojska 24. 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.